

Iggy Not Pop, Luźny Track

Nie mam wąsów tak jak Frank Zappa
Nie mam tatuaży, bo nie jestem z brudnopisu kartka
Jak sąsiadka nie mam też sporego biustu
Nie biegnę za trendami, bo wciąż preferuję trueschool
Plusk w chuj, jak do basenu skok na bombę
Gdy wszyscy z pływaczkami, a ratownik drze mordę
Ta scena pełna pustych panien w strojach w panterkę
Czeka was Śmierć w bikini, lepiej podnieś w górę rękę
Weź swoją partnerkę, niech do tego bitu rusza tyłkiem
Shake Your Rump To The Funk, dziś ja przyjmuję piłkę
Jak Zinedine Zidane, chociaż nie mam mocnej głowy
To na karku ją mam, a w niej rymy, zaczynamy łowy
Słyszę pisk i skowyt, komuś się to nie podoba
Bo dziś w grze ważne smutki i mądrości jak mistrz Yoda
Do głów uderza soda, ej dziewczyny spuście z tonu
Bo za mało to luzu, za dużo testosteronu

Jak w piaskownicy łopatką sobie kopie
Odbijam babki z piasku, bawię się hip-hopem
Wszystkie te rymy nawijam dla zajawki
Weź nie spinaj ziomek, jakbym zajebał ci grabki

Na luzaku jadę dalej na tracku, dzieciaku
Zaraz połkniesz to, jak ta flądra na haku
Baku baku, możesz się dzisiaj rozluźnić
Mama nic nie powie, przecież jesteśmy już duzi
Ja nie potrzebuję. jestem luźny jak bokserki
A gdy słyszę taki beat, rozpoczynam słowne gierki
To jak lekcja szermierki, tylko bez ofiar śmiertelnych
Daję wam dzisiaj amnestię jak minister Giertych. Święty
nie jestem ale po co jechać po kimś w szale
Dissuj sobie sobie Panią w szkole, jak postawi Ci pałę
To żadne Flower Power nie wpadajmy w skrajności
Nie jestem Dalajlamą, żeby ciągle pieprzyć o miłości
To pościg? Zatem jestem jak McLaren
Chociaż zamiast tuningu, wolę z klasą fury stare
Trzeba tę rap grę wreszcie oczyścić z kurzu
Więc powiem Ci tylko wyluzuj!

Jak w piaskownicy łopatką sobie kopie
Odbijam babki z piasku, bawię się hip-hopem
Wszystkie te rymy nawijam dla zajawki
Weź nie spinaj ziomek, jakbym zajebał ci grabki